

# WIECZÓR PIĘŚNI PATRIOTYCZNYCH



*2 MAJA LEGNICA 2011*

PARAFIA P.W. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA  
PANA JEZUSA W LEGNICY

## SPIS TREŚCI

MAZUREK TRZECIEGO MAJA .....	3
HEJ, HEJ UŁANI .....	4
BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE .....	5
O, MÓJ ROZMARYNIE... .....	6
PRZYBYLI UŁANI .....	7
IDZIE ŻOŁNIERZ .....	8
DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ .....	10
IDZIE ŻOŁNIERZ BOREM LASEM .....	11
JAK DŁUGO .....	13
BIAŁE ROŻE .....	14
WOJENKO .....	16
DESZCZ JESIENNY .....	17
SERCE W PLECAKU .....	18
CZERWONE MAKI .....	20
UPŁYWA SZYBKO ŻYCIE .....	22
ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ .....	23

## MAZUREK TRZECIEGO MAJA

1. Witaj, majowa jutrenko,  
świeć naszej polskiej krainie,  
Uczcimy ciebie piosenką,  
Która w całej Polsce słynie:

Witaj Maj, piękny Maj,  
U Polaków błogi raj!

2. Witaj dniu Trzeciego Maja,  
Który wolność nam zwiastujesz,  
Pierzchła już ciemieżców zgraja,  
Polsko, dzisiaj triumfujesz!

Witaj Maj...

3. Wrogów tłuszcze wyrok Boski,  
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,  
Znikła boleść, znikły troski,  
Nie ma w Polsce obcych panów.

## HEJ, HEJ UŁANI

Nie ma takiej wioski  
Nic ma takiej chatki  
Gdzie by nie kochały  
Ułana mężatki.

Hej, hej ułani  
Malowane dzieci  
Niejedna panienska  
Za wami poleci.

Niejedna panienska  
I niejedna wdowa  
Zobaczy ułana  
Kochać by gotowa.

Hej, hej ułani...

## **BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE**

1. Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła!  
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła;  
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga  
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga.
2. Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie?  
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie!  
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,  
Niepodległość Polski, to twoja rywalka

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wyssałem:  
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.  
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,  
Nie rozpaczaj, dziewczę, zobaczym się  
w niebie!

## O, MÓJ ROZMARYNIE...

1. O mój rozmarynie rozwijaj się!  
O mój rozmarynie rozwijaj się!  
Pójdę do dziewczyny pójdę do jedynej,  
Zapytam się.
2. A jak mi odpowie - nie kocham cię,  
A jak mi odpowie - nie kocham cię,  
Ułani werbują, strzelcy maszerują,  
Zaciągnę się.
3. Dadzą mi konika cisawego  
Dadzą mi konika cisawego  
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę  
Do boku mego.
4. Dadzą mi kabacik z wyłogami  
Dadzą mi kabacik z wyłogami  
I czarne buciki i czarne buciki  
Z ostrogami
5. Dadzą mi manierkę z gorzałczyną  
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną  
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił  
Za dziewczyną.
6. Pójdziemy z okopów na bagnety,  
Pójdziemy z okopów na bagnety,  
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje,  
Ale nie ty.

## PRZYBYLI UŁANI

1. Przybyli ułani pod okienko,  
Przybyli ułani pod okienko,  
Pukają, stukają, puść panienko!  
Pukają, stukają, puść panienko!
2. O Jezu, a cóż to za wojacy?  
O Jezu, a cóż to za wojacy?  
Otwieraj, nie pytaj, Bieliniacy!  
Otwieraj, nie pytaj, Bieliniacy!

"O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?"

"Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno  
Zobaczyć to stare nasze Wilno.

A z Wilna już droga jest gotowa,  
Prowadzi prościutko aż do Lwowa.

"O Jezu, a cóż to za mizeria?"

"Otwórz no, panienko! Kawaleria."

Przyszliśmy napić nasze konie,  
Za nami piechoty pełne błonie."

"O Jezu! A cóż to za hołota?"

"Otwórz panienko! To piechota!"

Panienka otwierać podskoczyła,  
Żołnierzy do środka zaprosiła.

# IDZIE ŻOŁNIERZ

1. Idzie żołnierz borem, lasem,  
Borem, lasem,  
Przymierając z głodu czasem.  
z głodu czasem
2. Suknia na nim nie blakuje,  
Nie blakuje,  
Wiatr dziurami przeplatuje.  
Przeplatuje.
3. Chustka czarna  
Jest za pasem, jest za pasem  
Ale i tej  
Pusto czasem, pusto czasem
4. Chociaż żołnierz  
Obszarpany, obszarpany  
Przecież ujdzie  
Między pany, między pany
5. Trzeba by go  
Obdarować obdarować  
Soli, chleba  
Nie żałować nie żałować



6. Wtenczas żołnierza  
Szanują, szanują  
Kiedy trwozę  
Na się czują, na się czują
  
7. Zapłaćże mu  
Jezu z nieba, Jezu z nieba  
Boć go pilna  
Jest potrzeba, jest potrzeba

## **DZIŚ DO CIEBIE PRZYJŚĆ NIE MOGĘ**

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,  
Zaraz idę w nocy mrok,  
Nie wyglądam za mną oknem,  
W mgłę utonie próżno wzrok.  
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,  
Że do lasu idę spać.  
Dłużej tu nie mogę siedzieć,  
Na mnie czeka leśna brać.  
Dłużej tu nie mogę siedzieć,  
Na mnie czeka leśna brać.

Księżyc zaszedł hen, za lasem,  
We wsi gdzieś szczekają psy,  
A nie pomyśl sobie czasem,  
Że do innej tęskno mi.  
Kiedy wrócę znów do ciebie,  
Może w dzień ,a może w noc,  
Dobrze będzie nam jak w niebie,  
Pocałunków dasz mi moc,  
Dobrze będzie jak w niebie,  
Pocałunków dasz mi moc  
Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną  
Rolę moją sieje brat.  
Kości moje mchem porosną  
I użyźnią ziemi szmat.

W pole wyjdź pewnego ranka,  
Na snop żyta dłonie złóż  
I ucałuj jak kochanka,  
Ja żyć będę w kłosach zbóż.  
I ucałuj jak kochanka,  
Ja żyć będę w kłosach zbóż.

## **IDZIE ŻOŁNIERZ BOREM LASEM**

Idzie żołnierz  
Borem lasem borem lasem  
Przymierając  
Z głodu czasem z głodu czasem

Suknia na nim  
Nie blakuje nie blakuje  
Wiatr dziurami  
Przelatuje przelatuje

Chustka czarna  
Jest za pasem jest za pasem  
Ale i w tej  
Pusto czasem pusto czasem  
Chociaż żołnierz  
Obszarpany, obszarpany  
Przecież ujdzie  
Między pany, między pany

Trzeba by go  
Obdarować obdarować  
Soli, chleba  
Nie żałować nie żałować

Wtenczas żołnierza  
Szanują, szanują  
Kiedy trwogę  
Na się czują, na się czują

Zapłaćże mu  
Jezu z nieba, Jezu z nieba  
Boć go pilna  
Jest potrzeba, jest potrzeba

## JAK DŁUGO

1. Jak długo w sercach naszych  
Choć kropla polskiej krwi,  
Jak długo w sercach naszych  
Ojczysta miłość tkwi,

Stać będzie kraj nasz cały,  
Stać będzie Piastów gród,  
Zwycięży Orzeł Biały,  
Zwycięży polski lud.

2. Jak długo na Wawelu  
Zygmunta bije dzwon,  
Tak długo nasza Wisła  
Do Gdańska płynie wciąż
3. Jak długo na Wawelu,  
Brzmi Zygmunowski dzwon.  
Jak długo z gór karpackich,  
Rozbrzmiewa polski ton.

Ref.

Stać będzie kraj nasz cały,...  
Jak długo Wisła wody,  
Na Bałtyk będzie słać.  
Jak długo polskie grody,  
Nad Wisłą będą stać.

## BIAŁE ROŻE

1. Rozkwitały pąki białych róż,  
Wróć, Jasieńku z tej wojenki już,  
Wróć, ucałuj jak za dawnych lat,  
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.
2. Kładłam ci ja idącemu w bój  
Białą różę na karabin twój,  
Nimeś odszedł mój Jasieńku stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiędł.
3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.  
Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad.

Już przekwitły pąki białych róż  
Przeszło lato jesień zima już  
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.

Hej dziewczyno ułan w boju padł  
Choć mu dałaś białej róży kwiat  
Czy nieszczerzy był twej dłoni dar  
Czy też może wygasł twego serca żar

W pustym polu zimny wichur dmie  
Już nie wróci twój Jasiętko , nie  
Śmierć okrutna zbiera krwawy lud  
Zakopali Jasia twego w ciemny grób

Jasiętkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pąki białych róż,  
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.  
Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

## WOJENKO

1. Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,  
Że za tobą idą, że za tobą idą  
Chłopcy malowani
2. Chłopcy malowani, sami wybierani  
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko  
Cóżeś ty za pani?
3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi-  
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają  
Pan Bóg kule nosi.



## DESZCZ JESIENNY

Deszcz, jesienny deszcz,  
Smutne pieśni gra,  
Mokną na nim karabiny,  
Hełmy kryje rdza.

Nieś po rosie w dal,  
W zapłakany świat,  
Przemoczone pod plecakiem  
Osiemnaście lat.

Gdzieś daleko stąd,  
Noc zapada znów,  
Jasna główka twojej dziewczyny  
Chyli się do snu.

Deszcz, jesienny deszcz smutne pieśni gra  
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza  
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza

Nieś po rosie w dal w zapłakany świat  
Przemoczone pod plecakiem 18 lat  
Przemoczone pod plecakiem 18 lat

## SERCE W PLECAKU

Z młodej piersi się wyrwało  
W wielkim bólu i rozterce  
I za wojskiem poleciało  
Zakochane czyjeś serce.

Żołnierz drogą maszerował,  
Nad serduszkiem się uzalił,  
Więc je do plecaka schował  
I pomaszerował dalej.

Tę piosenkę, tę jedyną  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,  
Może właśnie jest w rozterce  
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz  
I po nocach tęsknisz, szlochasz?  
Tę piosenkę, tę jedyną,  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Nad Żołnierza nie masz pana,  
Nad karabin nie ma żony.  
O dziewczyno ukochana,  
Oczka twoje zasmucone.

Tam po łące, po zielonej  
Żołnierz młody szedł na boje,  
A w plecaku miał czerwone.  
Zakochane serce twoje.

Tę piosenkę, tę jedyną  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,  
Może właśnie jest w rozterce  
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz  
I po nocach tęsknisz szlochasz?  
Tę piosenkę, tę jedyną,  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę  
Poprzez góry, lasy, pola,  
I ze śmiercią szedł pod rękę,  
Taka jest żołnierska wola.

I choć go trapiły wielce  
Kule, gdy szedł do ataku,  
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku  
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,  
Może właśnie jest w rozterce  
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz  
I po nocach tęsknisz szlochasz?  
Tę piosenkę, tę jedyną,  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

## CZERWONE MAKI

1. Czy widzisz te gruzy na szczycie?  
Tam wróg twój się kryje jak szczur!  
Musicie, musicie, musicie  
za kark wziąć i strącić go z chmur!  
I poszli szaleni, zażarci,  
i poszli zabijać i mścić,  
i poszli jak zawsze uparci,  
jak zawsze za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino  
zamiast rosy piły polską krew.  
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,  
lecz od śmierci silniejszy był gniew!  
Przejdą lata i wieki przeminą,  
pozostaną ślady dawnych dni  
i tylko maki na Monte Cassino  
czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosną  
krwi.

2. Runęli przez ogień straceńcy!  
Niejeden z nich dostał i padł.  
Jak ci z Samosierry szaleńcy,  
jak ci spod Rokitny, sprzed lat.  
Runęli impetem szalonym  
i doszli! I udał się szturm!  
I sztandar swój biało-czerwony  
zatknęli na gruzach wśród chmur.

## Czerwone maki na Monte Cassino...

3. Czy widzisz ten rząd białych krzyży?  
Tam Polak z honorem brał ślub.  
Idź naprzód, im dalej ,im wyżej,  
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.  
Ta ziemia do Polski należy,  
Choć Polska daleko jest stąd,  
Bo wolność krzyżami się mierzy,  
Historia ten jeden ma błąd.

Czerwone maki...

## UPLÝWA SZYBKÓ ŹYCIE

Upływa szybko życie,  
Jak potok płynie czas.  
Za rok, za dzień, za chwilę,  
Razem nie będzie nas. /2x

I nasze młode lata,  
Popłyną szybko w dal.  
w sercu pozostanie,  
Tęsknota, smutek, żal. /2x

I póki młode lata,  
Póki wiosenne dni.  
O, niech przynajmniej teraz,  
Nie płyną z oczu łzy. /2x

Choć pamięć po nas zginie,  
Już za niedługi czas.  
Niech piosnka w dal popłynie,  
Póki jesteśmy wraz. /2x

A jeśli losów koło,  
Złączy zerwaną nić,  
Będziemy znów pospołu  
Śpiewać i marzyć, śnić.

Więc kiedy dziś stajemy  
Już u rozstaju dróg,  
Idącym w świat z otuchą,  
Niech błogosławi Bóg.

## **ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ**

Z głębi dziejów, z krain mrocznych  
Puszcz odwiecznych, pól i stepów.  
Nasz rodowód, nasz początek  
Hen od Piasta, Kraka, Lecha.  
Długi łańcuch ludzkich istnień  
Połączonych myślą prostą:

Żeby Polska, żeby Polska,  
Żeby Polska była Polską.  
Żeby Polska, żeby Polska,  
Żeby Polska była Polską.

Wtedy, kiedy los nieznany  
Rozsypywał nas po kątach,  
Kiedy obce wiatry gnały,  
Obce orły na proporcach.  
Przy ogniskach wybuchała  
Niezmierzona nuta swojska:

Żeby Polska...

Zrzucał uczeń portret cara,  
Ksiądz Ściegienny wznosił modły,  
Opatrywał wóz Drzymała,  
Dumne wiersze pisał Norwid.

I kto szable mógł utrzymać,  
Ten formował legion w wojsko:

Żeby Polska...

Matki, żony w mrocznych izbach  
Wyszywały na sztandarach,  
Hasło: honor i Ojczyzna  
I ruszała w pole wiara.  
I ruszała wiara w pole  
Od Chicago do Tobolska:

Żeby Polska...